

PISMO UCZNIÓW ZSZ W GOSTYNIU

W tym numerze :



- Szkoła według „Kotów”
- Nowi nauczyciele o sobie...
- „Harcerzem być...”
- Trochę kultury
- Krzyżówka
- Inne ciekawe artykuły



Listopad 2000

Cena umowna + VAT

Miesięcznik nieregularny



~Witajcie Schizolowcy ~

W ubiegłym numerze ogłosiliśmy, że poszukujemy do naszej redakcji „świeżej krwi” (czyt. nowych redaktorów). Nasza propozycja nie pozostała bez odzewu. I bardzo dobrze! Mieliliśmy niebywałą przyjemność przyjąć w krąg redakcyjny „Schizola” kilka osób. Czy są one dobrym materiałem na dobrych dziennikarzy? Czas pokaże. My z pewnością będziemy im pomagać w stawianiu pierwszych kroków w dziennikarskim fachu. W końcu, kiedy obecny zespół zakończy naukę w tej szkole, wtedy nasi dzisiejsi adepci dziennikarstwa będą tworzyć „Schizola” (pierwszy numer gazetki ukazał się w lutym 1992 roku – tradycja zobowiązuje!).

Na koniec mamy do Was małą prośbę. Stała rubryka „Schizola” – „Czule słówka” jest przeznaczona dla wszystkich czytelników, czyli właśnie dla Was. Możecie zamieszczać w niej swoje pozdrowienia, życzenia, podziękowania, itp. Pokażcie, że potraficie współtworzyć gazetkę naszej szkoły. Teksty można wrzucać do skrzynki kontaktowej przy sali nr 108 (prośba! – nie róbcie z niej kosza na śmieci!) w szkole na ul. Tuwima lub dostarczać bezpośrednio do redaktorów „Schizola”.

Pozdrawiamy!



Odwiedzili nas młodsi koledzy – redaktorzy „Ludków ze Szkolnej Budki” z Żytowiecka wraz z opiekunem p. Krzysztofem Blandzi. Goście zwiedzili nowy obiekt przy ul. Poznańskiej. Przy kawie i ciastkach wymienialiśmy doświadczenia i planowaliśmy tegoroczną współpracę. Na koniec spotkania zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcia.

NOWI NAUCZYCIELE O SOBIE...

mgr Joanna Gerowska (język polski)

Uważam, że szkoła jest miejscem niezwykle interesującym – przekazywanie posiadanej wiedzy i umiejętności traktuję jako pasję i fascynację, a spotkanie z uczniami co lekcję jako ciągle wyzwanie dla siebie. Pracę zawodową rozpoczęłam dwa lata temu w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Pogorzeli. W tym roku ukończyłam studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i przyznaję, że jednym z moich największych życiowych pragnień jest powrót do tego przepięknego miasta nad Wisłą. Przymierzam się do studiów doktoranckich na krakowskiej uczelni, byłyby one najlepszą szansą na przeprowadzkę i ciekawą pracę. Sądzę, że każdy, człowiek winien stwarzać własny system wartości pozytywnych, które stałyby się wskazówką w jego życiu i postępowaniu. W uczniach cenię sumiennosc, pracowitość, wytrwałość w dążeniu do celu, optymizm i ambicję. Doceniam otwartość i prawdomówność. W ludziach nie akceptuję dwulicowości, egoizmu i tchórzostwa, absolutnie nie toleruję chamstwa i wulgarności. Idealny uczeń, w moim przekonaniu, winien być nade wszystko twórczy i kreatywny. Natomiast miarą idealnego nauczyciela powinno stać się dążenie do doskonałości duchowej i intelektualnej oraz prawość charakteru. Dlatego też jestem wymagająca w stosunku do siebie i innych, „poprzeczkę” stawiam wysoko – i z tego pułapu oceniam. Zarówno uczeń, jak i nauczyciel winien ciągle poszerzać swoje horyzonty myślowe. Ciekawość świata, wielość zainteresowań i humanistyczna wrażliwość to niewątpliwie zalety. Pasjonuje mnie teatr i literatura współczesna oraz filozofia i historia sztuki. Interesuję się kulturą i religią Orientu, a także psychologią twórczości. Moje hobby to podróżowanie i książki, książki, książki... . Gdybym mogła zmienić profesję na mniej zobowiązującą, zostałabym koneserem sztuki. Czy chciałabym coś w tej szkole zmienić? Tak, zależałoby mi, aby wizytówką tej szkoły byli uczniowie o wyższej jeszcze kulturze osobistej, znający dobre maniery i zasady *sovoir – vivre*’u...

Karol Sierżant (w-f)

Jestem absolwentem gostyńskiego ZSZ, ukończyłem Technikum Mechaniczne. Znam już tę szkołę i czuję się w niej dobrze. Bardzo miło mi się tu pracuje, również uczniowie są sympatyczni. Zespół Szkół Zawodowych jest pierwszą szkołą, w której podjąłem pracę jako nauczyciel wychowania fizycznego. Po ukończeniu TM rozpocząłem naukę w trzyletnim Kolegium Nauczycielskim w Lesznie (studia wyższe zawodowe) otrzymując ostatecznie stopień licencjata.

Obecnie kontynuuję naukę na dwuletnich, zaocznych studiach magisterskich na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Uważam, że nie ma ideału ucznia. Rozumiem, że sprawność fizyczna wszystkich nie jest jednakowa. Najbardziej jednak cenię sobie to, aby podopieczni uczęszczali na zajęcia i aktywnie w nich uczestniczyli. To kryterium biorę najbardziej pod uwagę przy wystawianiu oceny semestralnej. Nie lubię natomiast, gdy uczniowie „kombinują”, usprawiedliwiają się zwolnieniami lub złym samopoczuciem. Według mnie idealny nauczyciel powinien być wyrozumiały, umieć obiektywnie oceniać ucznia i pomóc mu w trudnych sytuacjach. Jeżeli uczeń ma jakieś problemy, musi wiedzieć, że ma prawo zwrócić się z nimi do nauczyciela. Ważne jest dla mnie zachowanie dobrej relacji: nauczyciel – uczeń. Moje hobby to przede wszystkim piłka nożna. Już od IV klasy szkoły podstawowej czynnie uprawiam tę dyscyplinę sportu. Gram w klubie „Wisła Mróz Borek”. Poza tym lubię słuchać muzyki, cenię też dobre kino.

mgr inż. Katarzyna Jankowska (przedmioty informatyczne i ekonomiczne)

Jestem absolwentką Politechniki Zielonogórskiej, w trakcie studiów ukończyłam również 2,5 letnie Studium Pedagogiczne. Krótce pracuję w tej szkole, więc trudno mi się wypowiadać na jej temat. Moje doświadczenie pedagogiczne jest niewielkie, dostrzegłam momenty, że praca, którą wykonuję, daje mi satysfakcję. Najczęściej wtedy, gdy widzę, że uczniowie rozumieją temat lekcji. Moim zdaniem, wzorowy nauczyciel powinien być przede wszystkim kompetentny w zakresie wykładanego przedmiotu. Myślę, że powinien być również cierpliwy, obiektywny, wyrozumiały, a jednocześnie wymagający. Jeżeli chodzi o ideał ucznia, to powinien on być systematyczny, aktywny oraz powinien okazywać szacunek nauczycielowi. Idealny uczeń to uczeń, który chce się uczyć. Przy ocenianiu zwracam uwagę na samodzielność wypowiedzi, umiejętność logicznego myślenia w powiązaniu z omawianym zagadnieniem. Jeżeli chodzi o moje plany zawodowe, to chciałabym pozostać w szkole. Zamierzam również ukończyć podyplomowe studia, najlepiej bankowość. Jest to kierunek związany z moją pracą magisterską.

Izabela Kulig (przedmioty informatyczne i ekonomiczne)

Obecnie jestem na 5 roku studiów, na kierunku marketing i zarządzanie. Nie poprzestanę jednak na tym. Zamierzam dalej studiować psychologię. Praca w szkole czasami mnie satysfakcjonuje, czasami nie. Cieszę się, gdy zainteresuję ucznia przedmiotem, którego uczę, gdy uczeń mnie szanuje, wykonuje moje polecenia i otrzymuje dobre oceny. Dla mnie idealny nauczyciel, to taki, który zyskał szacunek i poważanie wśród uczniów, co w obecnych czasach jest bardzo trudne. Idealny nauczyciel powinien być przede wszystkim ogromnie cierpliwy,

powinien mieć nienaganne maniery, umiejętność poprawnego wystawiania się, by trafić do uczniowskiego umysłu. Nauczyciel musi umieć przekazać swą wiedzę w sposób interesujący i zrozumiały, ponadto powinien być sprawiedliwy w ocenianiu i konsekwentny w działaniu. Nie ma zbyt wielu idealnych nauczycieli (może wcale), ale każdy z nas do jakiegoś ideału dąży. Ideałem ucznia dla mnie jest ten, kto: szanuje nauczyciela, wykonuje bez sprzeciwu jego polecenia, systematycznie przygotowuje się do lekcji, odrabia zadania domowe, aktywnie uczestniczy w lekcji, nie opuszcza zajęć i nie spóźnia się na lekcję, zachowuje się kulturalnie.

ks. mgr Dariusz Paterczyk

Katechizuję w szkole już siódmy rok, zdobyłem więc sporo szkolnych doświadczeń. Pracowałem w szkołach podstawowych w mieście i na wsi, zawodowych i średnich. Ostatnie dwa lata byłem katechetą w Zespole Szkół Elektrycznych nr 1 w Poznaniu. Zostałem bardzo życzliwie przyjęty przez dyrekcję i grono pedagogiczne ZSZ w Gostyniu. Sądzę, że atmosfera naszej szkoły sprzyja dobrej pracy nauczyciela, a dorastającemu człowiekowi stwarza możliwości zdobycia wiedzy i doskonalenia umiejętności związanych z wybranym zawodem czy zainteresowaniami. Promuję przede wszystkim aktywne uczestnictwo w pracy, jaką podejmujemy na katechezie, umiejętność zaprezentowania i uzasadnienia własnych przekonań, a także rzeczowego poszukiwania rozwiązań życiowych, a więc i religijnych problemów. Moim zdaniem uczeń bliski ideału potrafi szanować nauczycieli i kolegów, zna swoje miejsce w szkolnej społeczności, umie ponieść konsekwencje swoich decyzji i czynów, nie jest wulgarny czy wyzywający, ponieważ nie imponuje to osobom na poziomie. Jeżeli chodzi o ideał nauczyciela, jest nim dla mnie Jezus Chrystus. Prawdziwy pedagog musi bowiem kochać, aby nawiązując z wychowankami właściwe relacje, przekazać to co najważniejsze. Drugą bardzo istotną cechą jest umiejętność mówienia prawdy, zwłaszcza tej trudnej czy bolesnej i pomoc w jej przyjęciu. Takimi nauczycielami są dziś papież Jan Paweł II czy promotor mojej pracy magisterskiej ksiądz Aleksander Bystry.

W wolnych chwilach słucham muzyki, gram na gitarze, czytam – jednym z moich ulubionych współczesnych autorów jest Stephen King, doskonały psycholog i obserwator ludzkiego życia. Czasem zdarza mi się też pomarzyć, a wtedy przychodzą mi do głowy nowe, ciekawe pomysły. Kiedyś moją pasją było żeglarstwo, dziś jednak nie mam wielu okazji, by wypłynąć pod żaglami. Bardzo lubię podróżować, szukać korzeni naszej wiary i kultury.

Dziękujemy za wypowiedzi.

(red.)



SZKOŁA WEDŁUG „KOTÓW”

- ⊕ „Każdy nauczyciel ma trochę inne sposoby przekazywania wiedzy i stwarza odmienną atmosferę na lekcji”.
- ⊕ „Zaskoczyło mnie to, że pierwsze godziny i dni poświęcone były na przedstawienie nam trybu nauczania danego przedmiotu, kryteriów oceniania, a także innych wymagań nauczycieli, ale teraz jestem zadowolony, bo wiem, na czym stoję”.
- ⊕ „Nie wierzyłem, że tak szybko można zaaklimatyzować się w klasie, w której się dotąd nikogo nie znało”.
- ⊕ „Nauczyciele wydają mi się zbyt wymagający”.
- ⊕ „Nie podoba mi się wchodzenie do szkoły po przerwie. Ze względu na wąskie drzwi i schody spóźniam się, wchodzę do klasy po nauczycielu, za co dostaję uwagi i dodatkowe zadania domowe – a przecież to nie z mojej winy”.
- ⊕ „Obawiałem się tzw. „szkolenia”, o którym tyle mówili starsi koledzy, jednak nic takiego mnie nie spotkało”.
- ⊕ „Myślałem, że nauczyciele będą bardziej wymagający.”
- ⊕ „Podoba mi się to, że lekcje nie są nudne i mijają z humorem.”
- ⊕ „Oczekuję od tej szkoły, że poznam wiele ładnych dziewcząt.”
- ⊕ „Zaskoczył mnie plan lekcji w nowej szkole. Okazało się, że muszę chodzić jednego dnia do jednego budynku, a drugiego do drugiego budynku. To denerwujące.”
- ⊕ „Nie podoba mi się ciasnota w szatniach przy sali gimnastycznej i to, że nie można się wykapać po lekcji w-fu.”
- ⊕ „Uczniowie nie dbają o szkołę – piszą po ścianach, po ławkach, po krzesłach.”
- ⊕ „Liczyłem, że będzie dużo dodatkowych zajęć – kólek, koncertów, dyskotek, a na razie nuda.”

⊕ „Nie rozumiem, dlaczego uczniowie nie mogą mieć jednej sali, tylko muszą krążyć po całym budynku – z zajęć na zajęcia.”

⊕ „Nowością dla mnie jest to, że każde zajęcia są w innej klasie – niemiecki w klasie językowej, lekcje zawodowe w pracowni technicznej, ale pracownia chemiczna jest uboższa od tej w podstawówce i nie ma wcale doświadczeń chemicznych.”

⊕ „Nie podoba mi się to, że na przerwach nie ma muzyki np. techno – ale na razie ja tą szkołą nie rządzą i przerwy są za spokojne.”

⊕ „Oczekuję, że ta szkoła dobrze przygotuje mnie do egzaminu dojrzałości i przy okazji pozwoli zdobyć mi zawód i tytuł technika.”

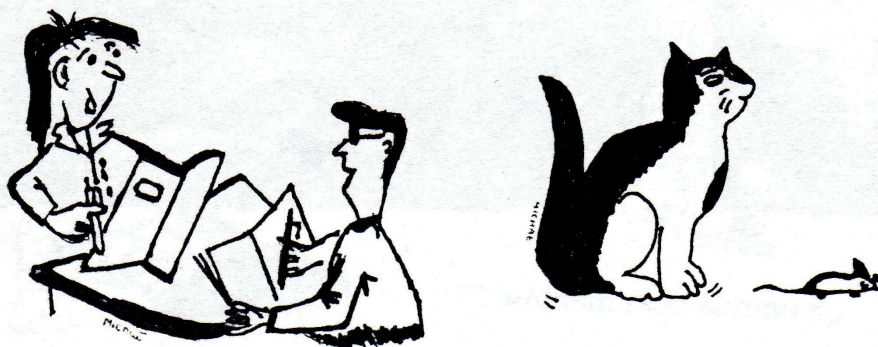
⊕ „Liczę na to, że nauczyciele nie będą za dużo wymagać, ale będą tłumaczyć to, czego nie rozumiemy.”

⊕ „Oczekuję, że nauczyciele nie będą mściwi i nie będą robili nam na złość.”

⊕ „Pierwsze dni były trudne. Bałam się cokolwiek powiedzieć, porozmawiać z innymi osobami. Nie wiedziałam, jak zostanę potraktowana. Teraz już jest lepiej, pozbyłam się lęku, mówię wszystko otwarcie.”

⊕ „Szkoła nieco mnie przytłacza. Dwa budynki rozmieszczone w różnych częściach miasta, szereg sal i korytarzy, na których można się pogubić. Nie wspomnę już o tym, że zawsze muszę być w biegu, dosłownie jakby mi się dzień skrócił o kilka godzin. Na nic nie mam czasu. Nauka absorbuje mnie całkowicie. Do tego dochodzi brak rozeznania w wymaganiach nauczycieli – no i jestem w ciągłym dołku. Dodatkowo stresuje mnie nowe otoczenie – profesorowie, rówieśnicy. Idąc do odpowiedzi, czuję na sobie wzrok dwudziestu par oczu i niekiedy wydaje mi się, że za chwilę potknę się albo palnę jakieś głupstwo i wszyscy będą pękać ze śmiechu. Wiadomo, że łatwiej śmiać się z kogoś niż z siebie (sama nie jestem lepsza pod tym względem od innych). Na razie moje odczucia są mieszane, gdybym miała je wyrazić za pomocą kolorów, to powstałby raczej szary obrazek.”

(red.)



BEZPIECZNA SZKOŁA

Z pewnością zdziwiło Was sprawdzanie przed wejściem do szkoły legitymacji lub dzienniczka. Po co? Jaki ma to cel? Każdy zadawał sobie te pytania. Postanowiłam wyjaśnić sprawę. O rozmowę poprosiłam wicedyrektora mgr. J. Poprawę.

Dlaczego zaczęto sprawdzać legitymacje?

Przyczyn było wiele. Na terenie szkoły zaczęli pojawiać się ludzie z zewnątrz, byli uczniowie, Wasi koledzy i koleżanki z innych szkół oraz osoby nie związane ze szkolnictwem. Zauważyliśmy również, że uczniowie naszej szkoły spędzają przerwy poza jej terenem, wychodzą do sklepu czy na papierosa. Kontrola legitymacji, dokumentu, który każdy uczeń musi mieć przy sobie, ma uczynić szkołę jeszcze bardziej bezpieczną oraz uniemożliwić dystrybucję środków odurzających na terenie i w bezpośrednim sąsiedztwie obiektu.

Kiedy będą odbywały się kontrole?

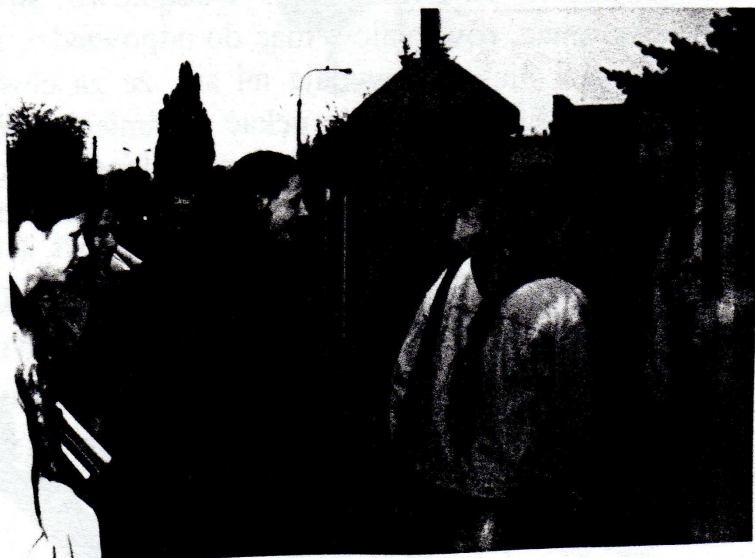
Czas sprawdzania jest nieograniczony. Polega to na tym, że w dowolny dzień pan woźny dostanie polecenie sprawdzania uczniów przy bramie (jak było ostatnio). Nie będzie określonych dni ani równego odstępu między jedną a drugą kontrolą.

Czy identyfikator nie byłby prostszym rozwiązaniem?

Na pewno pomógłby w bardzo dużym stopniu. Jednak ta inicjatywa musiałaby wyjść od Was – uczniów. Taki identyfikator nosiliby wtedy wszyscy, różnica polegałaby na jego wypełnieniu. W przypadku ucznia byłoby na nim imię i nazwisko, zdjęcie, klasa i numer identyfikacyjny. Natomiast nauczyciel miałby wpisane imię i nazwisko, zdjęcie, nazwę przedmiotu, jakiego uczy oraz numer identyfikacyjny.

Dziękuję za rozmowę.

RYGIEL



„Kontrola dokumentów !”

JESTEM UCZNIEM...

O ile na szkołę podstawową „jesteśmy skazani”, o tyle szkołę średnią wybieramy sobie sami w zależności od wyników w nauce, zainteresowań, planów na przyszłość.

Uczniowie naszej szkoły pytani o motywację swego wyboru w większości odpowiadają, że kierowali się zainteresowaniami, myślą o przyszłym zawodzie lub kierunku dalszego kształcenia. Są i tacy, którzy przyszli do ZSZ, bo tak chcieli rodzice, bo tu chodzi (chodził/ła) starszy brat lub siostra, bo tę szkołę wybrały koleżanki czy koledzy z podstawówki i wreszcie, bo było blisko.

Zatem wybraliśmy i jesteśmy uczniami..., no właśnie jakiej szkoły?

Na pytanie, jak brzmi nazwa naszej szkoły potrafiło odpowiedzieć nam 62% z blisko 150 „egzaminowanych”. Dla niektórych jest to Szkoła im. Powstańców Wielkopolskich w Gostyniu! Również 62% wie, kto jest dyrektorem szkoły. Bardzo często uczniowie przekręcają nazwisko lub myślą dyrektora z którymś z wicedyrektorów. Nazwisko wszystkich trzech wicedyrektorów potrafiło podać zaledwie 14% pytanym. Najlepiej wygląda znajomość wychowawców - wszyscy ankietowani wiedzieli, jak nazywa się opiekun ich klasy.

Dla porządku przypomnamy, **jesteśmy uczniami Zespołu Szkół Zawodowych im. Powstańców Wielkopolskich w Gostyniu. Dyrektorem jest mgr Władysław Terech, funkcje wicedyrektorów pełnią mgr Jan Poprawa, mgr Maciej Marcinkowski, mgr Bogdan Konieczny (mgr Mirosław Sobkowiak był wicedyrektorem do 31 stycznia 1999r.!). Kierownikiem szkolenia praktycznego jest mgr inż. Bronisław Pawlak.**

(red.)

WYBORY

6 października br. wybieraliśmy przedstawicieli naszej szkoły do Młodzieżowej Rady Miejskiej. Z dziewięciu kandydatek zostało wyłonionych siedem, które będą nas reprezentowały na forum Miasta i Gminy Gostyń. Są to:

Karolina Matuszak (III LH a)

Jolanta Tomczak (III LA a)

Ilona Wichłacz (I LH b)

Marta Ryglowska (III LA a)

Katarzyna Czwojdrak (I LE a)

Katarzyna Jędrzychowska (II LE a)

Sylwia Piotrowicz (II LH a)



Mamy nadzieję, że dziewczyny godnie wywiążą się ze swoich obowiązków. Życzymy, aby młodym radnym nie zabrakło ciekawych pomysłów i inicjatyw, które sprawią, że gostyńska młodzież będzie mogła współtworzyć wizerunek naszego miasta.

2 listopada br. odbyły się wybory do Rady Samorządu Uczniowskiego w Zespole Szkół Zawodowych im. Powstańców Wielkopolskich w Gostyniu.

Oto wyniki wyborów:

Przewodnicząca – Agata Grzelczak (II LE b)

z-ca z ramienia Liceum Administracyjnego

Anna Handke (III LA b)

z-ca z ramienia Liceum Ekonomicznego

Katarzyna Woźnica (II LE b)

z-ca z ramienia Liceum Handlowego

Małgorzata Banaszak (III LH b)

z-ca z ramienia Szkoły Zasadniczej

Monika Skołozdrzych (II i)

z-ca z ramienia Technikum Mechanicznego i Technikum Elektrycznego

Janusz Knapp (IV TM)

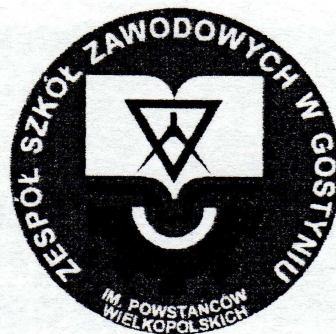
skarbnik – Anna Powicka (II LH b)

przewodniczący sekcji kulturalnej – Adrian Andrzejczak (IV TM)

sekretarz – Marta Wierzchowska (III LA b)

rzecznik prasowy – Marta Ryglowska (III LA a)

opiekun RSU – mgr Jan Poprawa



RYGIEL

AIDS

Aktualnie na całym świecie prowadzi się badania w celu opracowania skutecznej szczepionki i leków przeciw AIDS. Warto wiedzieć, jak się ta choroba przenosi, na czym polega i jak można jej uniknąć. Istotą choroby jest obniżenie odporności organizmu. Wywołuje ją wirus HIV. Choroba ujawnia się po kilku miesiącach, a nawet latach od momentu zakażenia.

Jak dochodzi do zakażenia? Jest tylko kilka możliwości:

- ⊕ kontakt płciowy z osobą zakażoną,
- ⊕ kontakt z krwią nosiciela,
- ⊕ używanie igieł, strzykawki przez wiele osób.

AIDS postępuje szybko i zwykle kończy się śmiercią. Objawy nie są charakterystyczne i chorobę może rozpoznać tylko lekarz. U chorego występuje:

- kaszel,
- duszności,
- biegunka,
- gorączka, która trwa nawet kilka tygodni,
- znaczne osłabienie,
- powiększenie węzłów limfatycznych.

Pamiętajmy!

Nasze bezpieczeństwo zależy przede wszystkim do nas samych. AIDS nie dotyczy innych ludzi, ten problem jest też Twoim problemem.

Co roku 1 grudnia obchodzimy Światowy Dzień Walki z AIDS.

KASIA

Dzięki wielu cennym inicjatywom wiemy na temat tej choroby coraz więcej. Takim przedsięwzięciem jest Ogólnopolska Olimpiada Wiedzy o AIDS organizowana przez Krajowe Centrum ds. AIDS w Warszawie, Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną i Kuratorium Oświaty w Poznaniu, Starostwo Powiatowe i Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Gostyniu.

Do pierwszego etapu tegorocznej II Olimpiady przystąpiło w naszej szkole 97 uczniów. Pięcioro najlepszych: Bernadeta Wojtkowiak (II LE a), Wojciech Stachowiak (IV TM), Elżbieta Krauze (II LE a), Jolanta Bładocha (II LE a) i Wioletta Kubiak (II LE a) zakwalifikowało się do etapu powiatowego, który zaplanowano na 10 grudnia br.

Nad prawidłowym przebiegiem szkolnych eliminacji czuwali: mgr inż. Maria Sobkowiak, pedagog mgr Katarzyna Florkowska, higienistka szkolna p. Irena Brucks oraz wicedyrektor mgr Jan Poprawa.

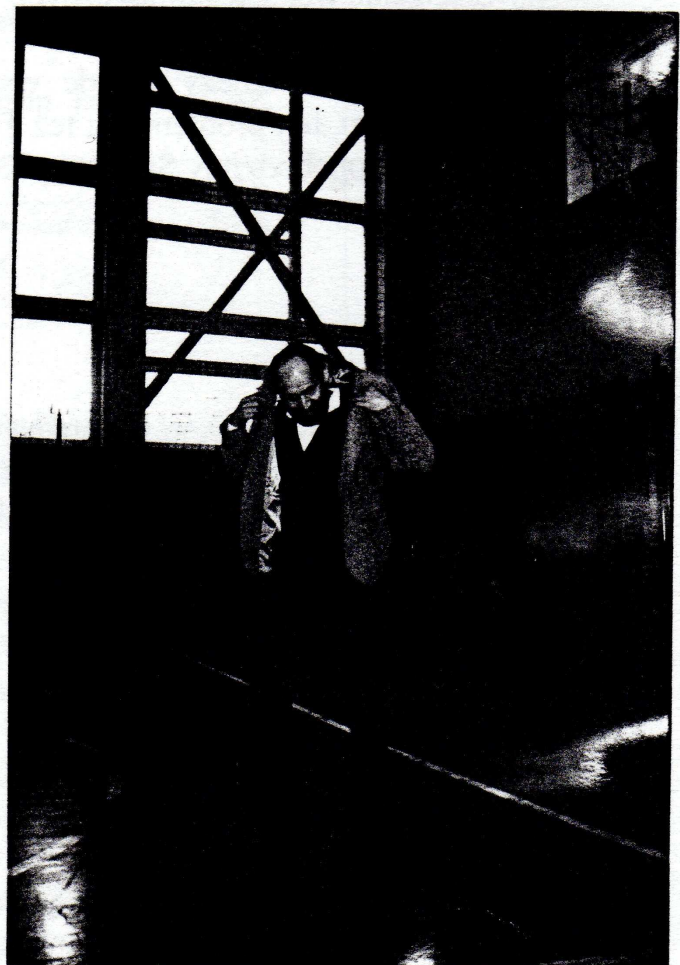
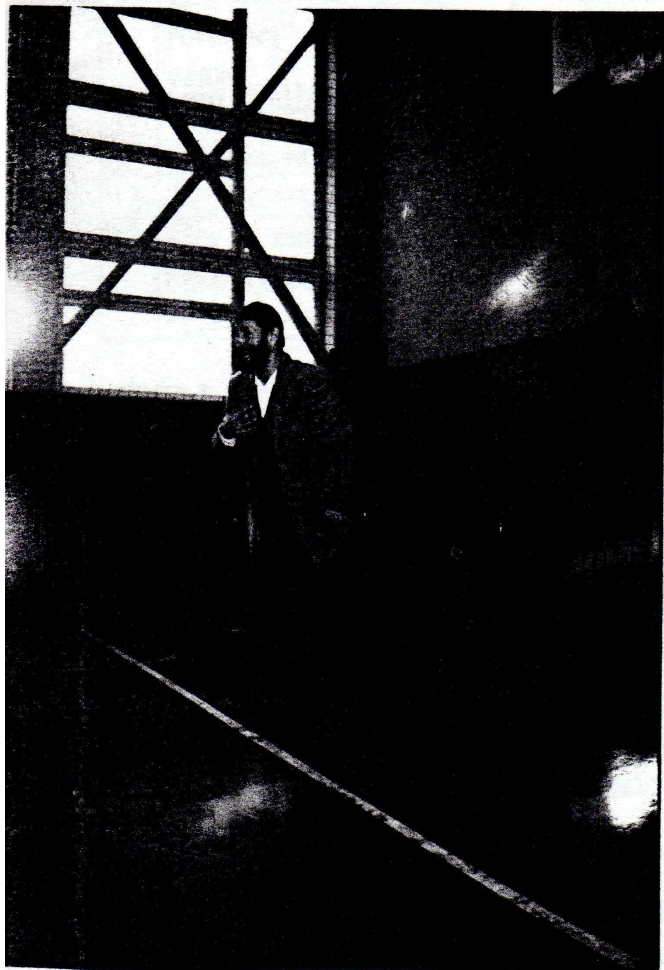
(red.)

Z PLANU „QUO VADIS”

Recytował poezje Słowackiego i Mickiewicza. Był Żydem z „Wesela”. Tym razem Zbigniew Waleryś opowie nam o swojej pracy na planie „Quo vadis”. W oczekiwanim już przez widzów filmie Jerzego Kawalerowicza aktor wcielił się w postać św. Pawła z Tarsu.

Spotkanie ze Zbigniewem Walerysiem odbędzie się w 1 grudnia o godz. 12.00 w auli budynku przy ul. Poznańskiej. Nasz gość opowie o adaptacjach filmowych twórczości H. Sienkiewicza, będzie recytował fragmenty powieści „Quo vadis” (m.in. śmierć św. Piotra) oraz zdradzi nam tajemnicę, dlaczego powierzono mu rolę św. Pawła z Tarsu.

(red.)



Zbigniew Waleryś – Żyd z „Wesela” podczas ostatniego występu w naszej szkole.

JĘZYK TO POTĘGA...

Wielu uczniów po skończeniu szkoły staje przed dylematem – co dalej? Przerazają trudności ze znalezieniem pracy, nie każdego stać na dalszą naukę. Nasi starsi koledzy, absolwenci szkoły zawodowej, skorzystali z możliwości wyjazdu na staż do Holandii, gdzie mogą nie tylko popracować, zarobić trochę pieniędzy, ale i nauczyć się języka. Swoimi wrażeniami podzielił się z nami Józef Idczak.

Jak porozumiewałeś się w obcym kraju?

Przez pierwszy miesiąc (lipiec) byli z nami uczniowie z Zielonej Góry, którzy znali język angielski. To dzięki ich pomocy porozumiewaliśmy się. Jednak w sierpniu wszystkim się „oczy otworzyły”, gdy zostaliśmy sami. Zacząłem się więc uczyć języka holenderskiego.

Podstawą dla każdego ucznia, który pragnie wyjechać na staż do Holandii, jest znajomość języka. Pracodawcy wymagają umiejętności porozumiewania się w języku angielskim lub niemieckim.

Kto jeszcze wyjechał z Tobą do Holandii?

Byli ze mną dwaj koledzy Wojtek i Piotrek. Niestety Wojtek nie podolał zadaniu nauczenia się języka i wrócił do Polski. Na razie jesteśmy we dwójkę, lecz chętni już się zgłaszają.

Jak wygląda Twoja praca?

Różnica między tamtymi zakładami a naszymi krajowymi jest ogromna. W Polsce większość robi się ręcznie, natomiast tam wszystko zastępują maszyny i specjalne urządzenia. Moje zdziwienie wywołały „jaja w kartoniku”, osobno żółtka i białka, tak jak u nas mleko.

Jaka jest Holandia?

Holandia to piękny, wspaniały kraj. Ludzie w nim są bardzo wyrozumiali i przychylnie nastawieni do turystów.

Walutą obowiązującą są guldeny (1gulden = 1,81 złotych).

Dziękuję za rozmowę.



RYGIEL

„HARCERZEM BYĆ, TO...”

Historia harcerstwa to zapis dziejów najstarszego do dziś działającego ruchu młodzieży polskiej. To mnóstwo faktów, dat, nazwisk i wydarzeń, dzięki którym każdy, kto nosi mundur może czuć się dumny, że należy do harcerstwa, które tworzył przed laty Andrzej Małkowski. Jemu poświęcił swoje lata życia Aleksander Kamiński pisząc, że: „nosimy takie same krzyże jak te, które mieli bohaterowie Szarych Szeregów, że pozdrawiamy się tym samym hasłem (Czuwaj), co skauci polscy i harcerze od tylu już lat”. Początki harcerstwa, zwanego w zaraniu swych dziejów polskim skautingiem, datuje się na lata 1909-1911. Jesienią 1909 roku niemal jednocześnie w dwóch czasopismach (warszawskim i lwowskim) ukazały się artykuły informacyjne o nowym ruchu wychowawczym, który zdobył sobie niezwykłą popularność wśród młodzieży angielskiej (został nazwany skautingiem). 15 października 1911 roku ukazał się we Lwowie pierwszy numer dwutygodnika „Skaut”, pisma młodzieży polskiej redagowanego

przez Andrzeja Małkowskiego. Ten numer miał dla harcerstwa niezwykle znaczenie. Na okładce był skaut trzymający chorągiew z napisem „Czuwaj”. Na stronie tytułowej zamieszczono wiersz Ignacego Kozińskiego zaczynający się od słów: „Wszystko, co nasze...”. W środku redakcja zamieściła ogłoszenie o konkursie na „polską odznakę skautową”. W konkursie



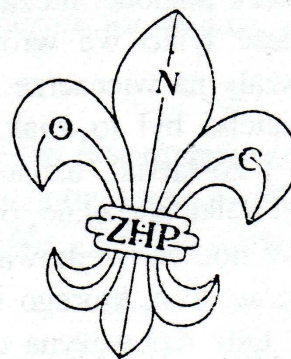
tym wziął udział ks. dr Kazimierz Lutostawski.

Od wiosny 1916 roku zaczęto się używać nazwy Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP).

Na współczesny kształt polskiego harcerstwa wpływ miało szereg zmian, szczególnie tych dokonujących się w niedalekiej przeszłości w latach 80. Narastało niezadowolenie z dotychczasowego funkcjonowania ZHP. Tworzył się ruch odnowy zapoczątkowany przez Kręgi Instruktorów

Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM), który działał w ramach ZHP. Zaczęły powstawać pierwsze niezależne organy harcerstwa. W roku 1989 powstał Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej (ZHR), który uchwalił własny statut oraz wybrał swoje władze. W Krakowie zawiązał się komitet Odrodzenia ZHP i powołał odrębne struktury władzy. Pluralizm w ruchu harcerskim stał się faktem. W październiku 1989 roku Rada Naczelna ZHP kierując się nadrzędnością celów wychowawczych, opowiedziała się

za możliwością używania symbolu krzyża harcerskiego przez wszystkie organizacje harcerskie, które uznają wartości ideowe i moralne harcerstwa. Opowiedziała się także za zarejestrowaniem tych organizacji. Dla ruchu harcerskiego nadszedł nowy etap programowy i organizacyjny. Dziś na pytanie: „Czy warto być harcerzem?” - każdy powinien odpowiedzieć: TAK! Harcerstwo kształci, uczy, wychowuje i przygotowuje młodego człowieka do startu w dorosłe życie.



Należę do harcerstwa już kilka dobrych lat. Znam jego historię, statut i techniki harcerskie. Zdobywam co roku nowe sprawności. Dzięki technikom np. terenoznawstwie, pionierce czy samarytance można wykazać się dużą znajomością różnych pojęć (przydatnych na lekcjach geografii czy przysposobienia obronnego), mieć większe pojęcie o orientacji w terenie czy udzielaniu pierwszej pomocy. Dodać można tylko jedno, że na przygodę w harcerstwie nigdy nie jest za późno. Warto spróbować!

RYGIEL

WIECZÓR WRÓŻB – ANDRZEJKI

Ostatni dzień listopada jest rocznicą męczeńskiej śmierci apostoła Andrzeja. Kościół przez miesiąc od tego czasu zakazuje zabaw. Po miesięcznej żałobie następuje Boże Narodzenie.

Tradycja wróżb andrzejkowych sięga stuleci i ciągle wzbudza emocje. Panny wierzyły, że „noc Andrzeja świętego przyniesie narzeczonego”. Wróżby andrzejkowe dotyczyły przede wszystkim przyszłości małżeńskiej.

Przepowiadano ją na wiele sposobów. Najczęściej wieczór andrzejkowy rozpoczynano od lania wosku. Roztopiony wosk lano do garnka z zimną wodą. Dziwne kształty bryły woskowej nabierały treści dopiero w cieniu na ścianie. Doszukiwano się w nich podobieństwa do przedmiotów, osób i marzeń. Później panny ustawiały po jednym bucie od ściany do przeciwległych drzwi. Właścicielka buta, który pierwszy dosięgnął progu drzwi, miała wyjść za mąż najszybciej, a pozostałe panny według kolejności ustawionych butów. Inny sposób przepowiadania przyszłości. Kiedy jedna z dziewcząt wyszła z izby, koleżanki ustawiały do góry dnem trzy kolorowe pudełka, a pod nimi umieszczały obrączkę, różaniec i grudkę ziemi. Dziewczyna podnosiła jedno z pudełek, obrączka oznaczała szybkie zamążpójście, różaniec- staropanieństwo, ziemia- śmierć.

Na wschodzie dziewczyny piekły bułki z mąki ukradzonej z domu kawalera lub ze świeżo mielonej na żarnach obracanych pod słońce. Wodę do ciasta należało przynieść tylko we wróżebnym celu. Kiedy bułki były gotowe, dziewczyny zapraszały na wieczerzę parobków i psa, który porywał i zjadał bułkę. Dla jej właścicielki był to znak, że pierwsza wyjdzie za mąż. Kiedy pies rozgryzał ciasto i zostawiał, oznaczało to, że dziewczynę porzuci kochanek. Jeżeli pies zaniósł bułkę pod okno, przepowiadano pannie śmierć.

W noc andrzejkową dziewczęta chowały pod poduszkę kartki z imionami chłopców. Ten, którego imię panna wylosowała, miał pozostać z nią do końca życia. Gdy dziewczyna chciała mieć pewność co do uczuć chłopca, kładła do wody gałązkę wiśni. Jeżeli zakwitła na Boże Narodzenie, to była dla panny szczęśliwa wróżba.

Niekiedy wróżby się spełniają, ale każdy jest kowalem swojego losu.



Oprac. Kinga

Biwak w Boszkowie

Od 6 do 8 października br. grupa uczniów naszej szkoły miło biwakowała sobie w Boszkowie. Na wszystko był czas: na prace - rozkładanie pomostu, holowanie i mycie łódek /mycie łódek to straszna robota!/, na sport i relaks - sływ kajakiem lub przejażdżkę łódką, na rozrywkę - zabawę w dyskotecę „Pirat”, posilek - kostki ziemniaków w „pysznej” grochówce miały niekiedy rozmiary kosmiczne. Najwięcej czasu było oczywiście na humor i miłe rozmowy, a najmniej rzecz jasna na... sen! Jest co wspominać! Powspominajcie razem z nami!



o męska rzecz być daleko i... pracować

A kobieca wiernie czekać



Czasem kobietki też mogą pomóc

CZY POTRAFISZ SIĘ UCZYĆ?

Rozwiąż poniższy test, a przekonasz się! Życzymy powodzenia!

| | | | |
|-----|--|-----|-----|
| 1. | Czy uczysz się tylko tego, co Cię interesuje? | TAK | NIE |
| 2. | Czy do nauki trzeba Cię ciągle zachęcać? | TAK | NIE |
| 3. | Czy Twoim zdaniem, są przedmioty trudniejsze, do których trzeba się przygotowywać i łatwiejsze, które tego nie wymagają? | TAK | NIE |
| 4. | Czy w czasie trwania lekcji myślisz zupełnie o czymś innym? | TAK | NIE |
| 5. | Czy uczysz się systematycznie, czy „tylko przed klasówką”? | TAK | NIE |
| 6. | Czy masz bałagan w miejscu /biurko, stół/, przy którym odrabiasz lekcje? | TAK | NIE |
| 7. | Czy tracisz czas na niepotrzebne gadulstwo przez telefon lub odwiedziny koleżanek, kolegów? | TAK | NIE |
| 8. | Czy tracisz czas na zajęcia nie związane z nauką lub lekturą? | TAK | NIE |
| 9. | Czy uznajesz zasadę, że powtórzenie lekcji „przerobionej” w szkole tego samego dnia jest stratą czasu? | TAK | NIE |
| 10. | Czy uważasz, że uczenie się fragmentami jest metodą, która nie daje wyników? | TAK | NIE |
| 11. | Czy uczysz się „kując na blachę”? | TAK | NIE |
| 12. | Czy w czasie odrabiania prac domowych korzystasz tylko z notatek w zeszycie /czasami z podręcznika/? | TAK | NIE |

JEŚLI:

Odpowiedziałeś TAK (9-12), NIE (0-3), to:

pracujesz chaotycznie i niedbale, musisz zmienić swój sposób uczenia się. Postaraj się to zrobić już od dziś. Im szybciej to uczynisz, tym lepiej będzie Ci szła nauka.

Odpowiedziałeś TAK (6-9), NIE (3-6), to:

za mało pracujesz, uwolnij się od chaotyczności/ dobrze planuj pracę. Postaraj się pracować systematycznie.

Odpowiedziałeś TAK (3-6), NIE (6-9), to:

liczysz za bardzo na zdolności, więcej jednak pracuj, kieruj się w większym stopniu rozwagą.

Odpowiedziałeś TAK (0-3), NIE (9-12), to:

jesteś na dobrej drodze, masz duże szanse osiągnięcia bardzo dobrych wyników. Jeżeli Twoja postawa wobec nauki będzie dalej taka jak obecnie, zyskasz opinię mądrego człowieka.

KĄCIK PEDAGOGA

KOCHANI!

Witam Was bardzo serdecznie w pierwszym, w „Schizolu”, kąciku dla pedagoga. Cieszę się ogromnie, że oprócz kontaktów indywidualnych i klasowych, mogę spotkać się z Wami również w gazetce szkolnej.

Ponieważ zależy mi, aby poruszać sprawy, które są dla Was ważne, zapraszam do współpracy i z niecierpliwością czekam na propozycje.

Póki co otrzymałam bojowe zadanie od redakcji, by krótko opisać tematy zajęć warsztatowych, które są moją propozycją na spotkania z Wami w ramach godzin wychowawczych.

Oto pierwsze z nich:

➤ **ZAJĘCIA INTEGRACYJNE** – Obejmują: poznawanie siebie i innych, budowanie wzajemnego zaufania i akceptacji w klasie. Realizacja: zazwyczaj w klasach pierwszych.

➤ **PROGRAM „TWOJA DECYZJA”** – Rozmowy na temat: czym jest alkohol, jakie jest jego działanie, mechanizmy uzależnienia, radzenie sobie z naciskami innych – skuteczne odmawianie, wymiana poglądów. Realizacja: w klasach dowolnych.

➤ **PROGRAM „CZUJ, MÓW, UFAJ”** – Obejmuje: poznawanie siebie, uczenie się rozpoznawania swoich uczuć i potrzeb, rozwijanie umiejętności ich wyrażania, pozytywne myślenie, radzenie sobie ze złością. Realizacja: w klasach dowolnych.

➤ **ROZMOWY O ŻYCIU** – Wartość i sens życia, różnice psychiczne między chłopakiem a dziewczyną, przyjaźń, miłość itp. Realizacja: w klasach dowolnych.

O.K. To na tyle w tym numerze, ciąg dalszy nastąpi. Czekam na kontakt.

Pozdrawiam serdecznie i uśmiecham się do Was!

Katarzyna Florkowska

P.S. 16 LISTOPADA JUŻ ZA NAMI, ALE CZY PAMIĘTALIŚCIE, ŻE ZOSTAŁ ON OGŁOSZONY **DNIEM BEZ PAPIEROSA?** WPRAWDZIE PO CZASIE, ALE MIMO WSZYSTKO ZACHEĆAM PALACZY DO PRÓBY PODJĘCIA WALKI Z NAŁOGIEM. TRUDNE, ALE MOŻLIWE. **POWODZENIA!!!** DWA SŁOWA JESZCZE DLA TYCH, KTÓRZY NIE PALĄ: **TAK TRZYMAĆ.**

WARTO ZOBACZYĆ

„ZABÓJCA BAJEK”

„Zabójca bajek” – to krótkometrażowa, około 50- minutowa historia rozgrywająca się w konwencji realizmu magicznego. Scenariusz filmu autorstwa Anny Nadolnej oparty jest nie tylko na opowiadaniach Waldemara Łysiaka, ale również „Alicji w Krainie Czarów” Lewisa Carrolla. Sceny kręcone były w plenerach dworku w Glince, w Poznaniu - w antykwariacie, w Galery Pub, w zakładach zbożowych, na Cytadeli, a także w zabytkowych leszczyńskich budynkach.

Obok Aleksandra Machalicy, aktora Teatru Nowego w Poznaniu – tytułowego zabójcy bajek, główną rolę żeńską gra 19-letnia gostynianka Paulina Dzik, która obecnie uczy się w Poznańskiej Szkole Aktorskiej. W filmie występują też absolwenci poznańskiej Akademii Sztuk Wizualnych.

Jest to film o dorastaniu, szukaniu odpowiedzi na fundamentalne życiowe pytania: czy można dzisiaj być tym, kim było się wczoraj, czy można wrócić do przeszłości? Poszukiwania prowadzą Alicję w głąb świadomości. Na pograniczu snu i jawy bohaterka poznaje odpowiedzi na wiele nurtujących ją pytań, eksperymentuje z różnymi używkami.

Wkrótce odbędzie się premiera filmu w kinie Panorama, w Lesznie.

Ilona



Od lewej : Mariusz Podgórný – operator, Paulina Dzik – Alicja, Anna Nadolna – reżyser, Aleksander Machalica – tytułowy zabójca bajek.



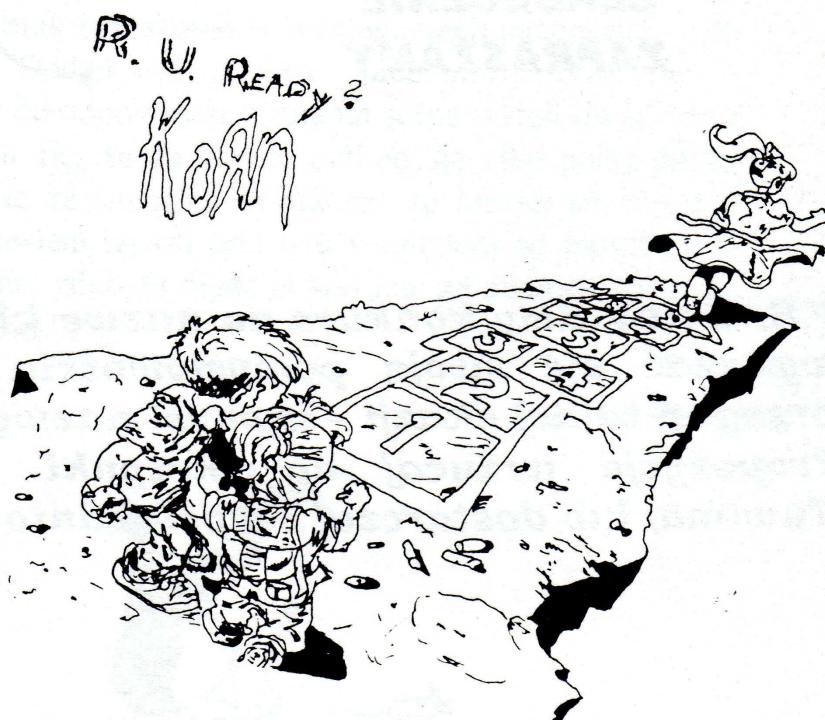
R. U. READY?

To pytanie kierują członkowie zespołu swoim fanom – dzieciom „KorŃna”. W składzie zespołu znajdują się: Jonathan „Hiv” Davis, James „Munky” Shaffer, Brian „Head” Welsh, Reggie „Fiedly” Arvizu i David Silveria.

A oto historia powstania tego wspaniałego zespołu. Fiedly i Head, czyli basista i gitarzysta założyli w 1982 roku zespół o nazwie Ragtyme. Była to mieszanka punk-rocka i pudelmetal. Wokalistą był niejaki Richard Morales. W roku 1984 do ekipy doszedł Munky. Rok później poszukiwali perkusisty. Zgłosił się trzynastolatek o nazwisku Silveria. Po opuszczeniu murów szkoły zmienili nazwę zespołu na L.A.P.D. (Los Angeles Police Departament). Grali szybkiego, agresywnego punk-rocka nie mającego nic wspólnego z dzisiejszym KORŃEM. Było to w roku 1989. W tym samym roku nagrali pierwszą Epkę, a dwa lata później pierwszy LP. Była to pierwsza i ostatnia płyta długogrająca w karierze L.A.P.D. Jeszcze pod koniec 1991r. Richie opuścił zespół, a reszta założyła grupę Creep. Nie wydali jednak płyty.

Podczas gdy dzielna drużyna Creep poznawała gorzki smak muzycznego biznesu, inny rodowity mieszkaniec Bakersfield borykał się ze zgoła innymi problemami. Nikt jeszcze nie wiedział, że będzie on kluczowym elementem wizerunku zespołu. Kto? Czytaj w następnym numerze!

ŚWIR



Gostyńska młodzież ma swój klub!

PRZYJDŹ - ZOBACZ - PRZEKONAJ SIĘ!

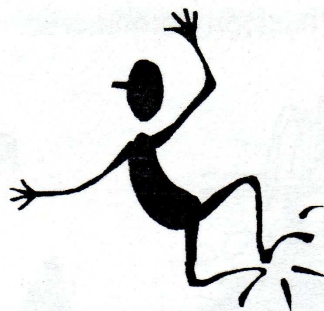
Jeśli siedzisz sam w domu i nudzisz się – źle z tobą! Ale możesz to zmienić! Jeśli chcesz:

- spotkać się ze swoimi przyjaciółmi i porozmawiać
- posłuchać ulubionej muzyki
- poznać nowych ludzi i mile z nimi pogawędzić
- wymienić poglądy na różne tematy przy kubku ciepłej herbaty

Przyjdź do nowego klubu młodzieżowego na ul. Mostowej (wejście obok kina).

Klub jest otwarty w poniedziałki (17:00 – 20:00),
wtorki (16:00 – 20:00) i czwartki (16:30 – 19:30).

**SERDECZNIE
ZAPRASZAMY**



P.S. Ogłaszamy konkurs na nazwę klubu. Masz okazję wykazać się swoją pomysłowością i fantazją. Nie przegap takiej okazji – wymyśl nazwę klubu!

Propozycje wrzucaj do skrzynki kontaktowej (ul. Tuwima) lub dostarczaj bezpośrednio do redaktorów.

SPORT

Dnia 6-10 br. w Poznaniu odbył się finał wojewódzki w lekkoatletyce. Szkołę reprezentowali uczniowie, którzy na zawodach rejonowych w Powodowie zajęli od I do IV miejsca.

Najlepiej zaprezentowała się Milena Andrzejczak, uczennica klasy I LH a, która w biegu na 800 m zdobyła wicemistrzostwo województwa (II miejsce). W biegu na 1 500 m Anna Skupińska – uczennica klasy IV LH zajęła III miejsce.

Dnia 11-10 br. odbyły się mistrzostwa powiatu w sztafetowych biegach przełajowych.

Reprezentacje szkoły zarówno w kategorii dziewcząt jak i chłopców wywalczyły pierwsze miejsce, zdobywając puchary i kwalifikując się do finału wojewódzkiego. Druga sztafeta chłopców zajęła IV miejsce.

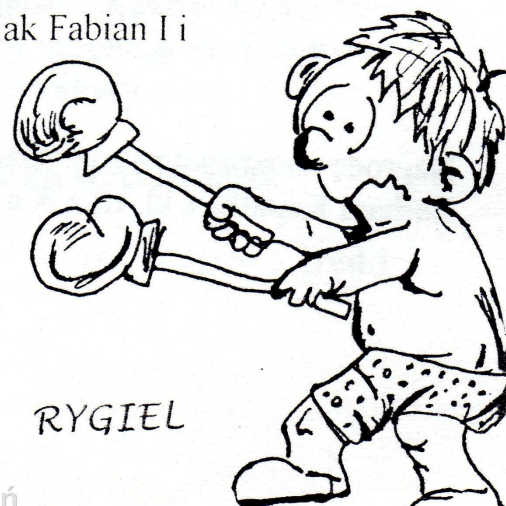
Składy sztafet:

Sztafeta dziewcząt

- | | |
|-------------------------------|-------------------------------|
| 1. Skupińska Anna IV LH | 8. Szczeblewska Weronika I e |
| 2. Pakosz Elżbieta III LH b | 9. Matuszak Agata I b |
| 3. Wolsztyniak Aneta II LE b | 10. Mak Katarzyna I LE a |
| 4. Jakubiak Martyna II d | 11. Tobolska Anna II LE b |
| 5. Jakuszak Mirosława II LE B | 12. Krajka Daria II LE b |
| 6. Kubiak Wioletta II | 13. Dziubałka Angelina I LE a |
| 7. Andrzejczak Milena I LH a | 14. Wolniak Marlena II d |

Sztafeta chłopców

- | | |
|------------------------------|--------------------------|
| 1. Danek Robert III d | 7. Bugzel Mariusz III TM |
| 2. Kubiak Włodzimierz II TM | 8. Kamiński Jakub I TE |
| 3. Jesiak Dawid II LE a | 9. Pakosz Paweł I TE |
| 4. Frąckowiak Bartłomiej I a | 10. Gwizdoń Karol I TE |
| 5. Sobalski Maciej II TM | 11. Majewski Piotr II b |
| 6. Kluczyk Piotr III TM | 12. Dominiak Fabian I i |



RYGIEL

GALERIA SCHIZOLA

W tej rubryce w kilku kolejnych numerach Schizola prezentować będziemy karykatury NASZYCH NAUCZYCIELI wykonane przez Michała. Proponujemy Wam zabawę. Jeśli rozpoznacie przedstawione na nich osoby, zapiszcie ich nazwiska na kartkach, kartki wrzucicie do skrzynki przy sali 108 (przy okazji prosba – to jest skrzynka kontaktowa, więc nie róbcie z niej kosza na śmieci!!!). Wśród uczestników zabawy rozlosujemy nagrody. A zatem, kto to jest?

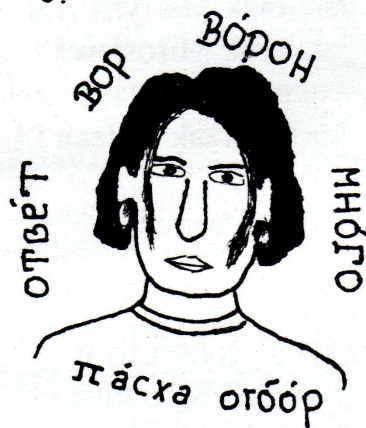
1.



2.



3.



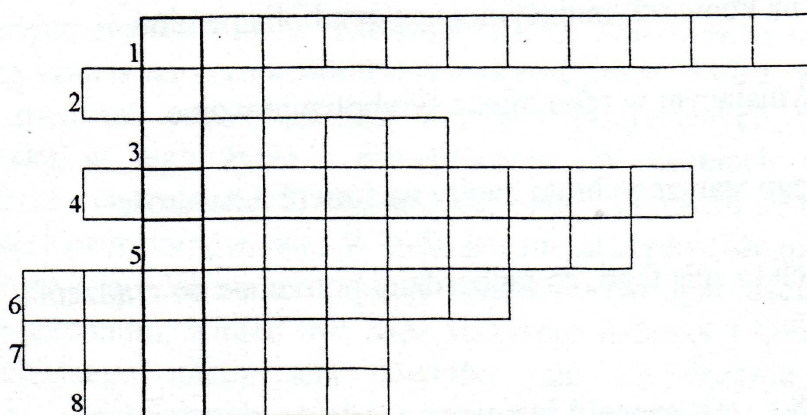
Nagrodę za poprawne rozwiązanie zagadki z poprzedniego numeru wylosowała Barbara Kapałka (kl. III LA a). Nagroda do odbioru w redakcji.

Przeskakując o pewną liczbę (zaczynając od litery W), rozwiążecie połowę hasła krzyżówki. Uwaga! Skreślanie prawidłowych liter odbywa się metodą ślimaka.

→

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| W | M | I | G | E | H | S |
| D | G | W | D | A | Y | A |
| J | Z | A | N | S | Ó | Z |
| N | T | I | Z | Ł | C | B |
| E | U | Y | I | Z | E | W |
| Z | C | A | Ę | N | I | Z |

Druga część polega na rozwiązaniu poniższej krzyżówki:



Kto napisał:

1. „Krzyżaków”
2. „Imię Róży”
3. „Iliadę”
4. „Dziady”
5. „Moralność pani Dulskiej”
6. „Balladyne”
7. „Świętoszka”
8. „Dzumę”

Życzę powodzenia i liczę na dużo prawidłowych odpowiedzi!

RYGIEL

Nagrody za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru wylosowały: Anna Biernat kl. III LA a oraz Joanna Gocka kl. III LA b. Nagrody do odbioru w redakcji.

HUMOR Z ZESZYTÓW SZKOLNYCH

Chrystus jest łagodny jak baranek, dlatego przyjdzie dopiero na końcu świata, a może i później.

Z przypowieści wyciąga się wnioski jak z kieszeni.

Jeździec Apokalipsy na koniu trzymającym wagę symbolizuje głód.

Jeździec na koniu trzymającym w ręku miecz symbolizuje wojnę.

Abel został przez swego starszego brata zapity na śmierć z zazdrości.

Poczet królów polskich to spis tego, co najbardziej potrzebne do rządzenia krajem.

Rota powstała w 1908 r., jest to pieśń legionów polskich we Włoszech.

Rycerz miał powinność bycia urodziwym i pełnym wdzięku.

ZZA KATEDRY

- ☞ Wasza klasa jest szczególnie uodporniona na wiedzę.
- ☞ Rozpuściliście się jak dziadowski bicz.
- ☞ Dzieci śmieci kara na Was leci.
- ☞ Jesteście już tą grupą młodzieży, która posiada pewien poziom intelektualny.
- ☞ 4:0 (cztery do zera) i można już papióry brać.
- ☞ Powstaje nowa generacja ludzi bardzo głupich.
- ☞ Dywizjon 303 walczył w Anglii o ich cztery litery.
- ☞ Przynieś, wynieś, pozamiataj, a jak masz czas to polataj!

Pozdrowienia dla ks. Dariusza Paterczyka
od ulubionej klasy IV TM

**Pozdrowienia i
przeprosiny dla
prof. Marka Rożka
składu III LA a**

Pozdrowienia dla
dziewcząt z III LA a
Od chłopaków z tej
samej klasy

Gorące pozdrowienia i
całuski od Mikołaja
Puśleckiego (kl. III
LA a) dla Ali Glapki
(kl. III LA b).

Całuski dla wszystkich dziewczyn z ZSZ w Gostyniu-
-chłopcy z IV TM

Moc gorących pozdrowień
dla Magdy i Agusi oraz
nieobliczalnych dziewczyn
z III LA a i b. Przesyła
Madziara

Pozdrowienia dla szefowej „ZETY”
od męskiego grona Rady Samorządu

Pozdrowienia dla
Bolka, Lolka i Toli
P.S. Jedźcie więcej
bananów!

Uśmiechy i podziękowania dla wszystkich „schizolowców” a zwłaszcza dla Marty R. i Marty W., a także ciepłe słoneczka dla klubowiczów znad kina.

PEDAGOG

Serdeczne pozdrowienia dla Kasi Krupy i innych koleżanek z III LH a
od Ł. Cz.

Schizol nr 48 ZSZ Gostyń

Pozdrowienia od Misia dla
Ciebie, Martynko (kl. II).
Bądź grzeczna! Dla Martyny!

P.S.

„Dwunasty grosz na końcu
przeznaczam dla Ciebie.
Kocham Cię i tak zostanie”
Kocham Cię moje kochanie

Kazik

CZUŁE

Pozdrowienia dla Agi „9”
od fanów

SŁÓWKA

Pozdrowienia
dla Huberta
od Marty
Pozdrowienia od klasy IV TM
dla pani prof. Agnieszki Polus-Rozynek

Pozdrowienia dla łosiów z
I i ZSZ oraz dla Cypka i jego
klasy z „cyniarzami” włącznie.
P.S. Kasiu! Nie kocham Cię.

**Shaft
junior**

Lista przebojów Schizolów

1. U2 – Beautiful Day
2. Eminem – The Way I Am
3. Brathanki – Siebie dam po ślubie
4. Christina Aguilera- Come On Over Baby
5. Madonna - Music
6. Elektryczne Gitary – Nowa gwiazda
7. Sonique – Sky
8. Reamonn - Supergirl
9. Houk – Wstań
10. Liroy – L2K

Poczekalnia schizolowych kawalków

Darude - Sundstorm
Sisqo - Thong Song
Mauro Piccoto - Komodo

Witamy w kolejnym notowaniu, jak widać na naszej liście zaszły pewne zmiany, pojawiło się kilka nowych utworów, mamy także trzy propozycje. Czekamy na Wasze głosy.

Nr 48 Schizola
zredagował zespół w składzie:

Marta Wierzchowska (red. nacz.),
Marta Ryglowska (red. tech.),
Arkadiusz Bielka (red. tech.), Michał
Wojtkowiak (oprac. plastyczne)
współpracownicy: Ilona Wichłacz,
Kinga Kędzia, Katarzyna Dułacz,
Anna Kaczmarek, Natalia Matecka,
Michał Sikorski

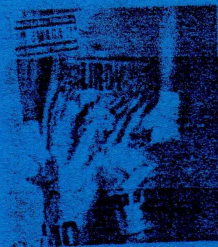
Wydawca: Redakcja SCHIZOLA
Adres: ul. Tuwima 44, 63-800 Gostyń
(korespondencja wewnątrzszkolna, skrzynka
przy sali 108 lub bezpośrednio u redaktorów)

Świeży kasek

Tym razem proponuję wam greatest hits polskiego rapera Liroya. Płyta ta jest zwieńczeniem jego siedemnastoletniej twórczości i wcale nie oznacza zakończenia jego kariery, a wręcz przeciwnie jest zapowiedzią ukazania się całkiem nowej płyty Liroya, co ma nastąpić w 2001 roku.

Liroy 10

1. Scoobied oo Ya
2. Scyzoryk (Soft Bass Mix)
3. Korrba
4. Ciemna Strona
5. Bafango
6. ... I Co Dalej?!
7. Twoja Coorka!?
8. Grabarz cz. 1
9. Grabarz cz. 2 (ponowne uderzenie)
10. Skaczcie Do Góry...
11. Escape From NY
12. Chcesz, Opowiem Ci Bajeczkę
13. Daleko Zaszło...
14. Moja Autobiografia
15. Ekstradycja
16. Kiedy Jesteś Na Dnie
17. Impreza
18. L2K



BMG Poland

dj. schiza